

# Grzegorz Hyży, O Pani!

O Pani!  
Pozostaw mnie świadomym  
I niepełnym  
nie pozwól bym upadł nieprzytomny na bruk

Nie będzie drugich szans  
Nie będzie drugich nas...  
Zaczynaj, niech chwila się podzieli na pół!

Zabierz mnie do gwiazd  
Bym kolejny raz modlił się i błagał cię o więcej  
Zabierz mnie do gwiazd  
Jeszcze jedno raz  
Przecie dobrze wiesz nic nie trwa wiecznie  
Zabierz mnie do gwiazd  
Ten kolejny raz  
Zabierz mnie do gwiazd  
Bym kolejny raz modlił się i błagał cię o więcej

Chce błagać cię o więcej  
Ja błagam cię o więcej

O pani,  
Tak bardzo ci do twarzy w tej sukience  
Nie pozwól by za szybko spadła na bruk  
Twój dotyk koi mnie  
Kiedy rozpadam się  
Nie czekaj, poskładaj mnie na nowo  
I znów

Zabierz mnie do gwiazd  
Bym kolejny raz modlił się i błagał cię o więcej  
Zabierz mnie do gwiazd  
Jeszcze jedno raz  
Przecie dobrze wiesz nic nie trwa wiecznie  
Zabierz mnie do gwiazd  
Ten kolejny raz  
Zabierz mnie do gwiazd  
Bym kolejny raz modlił się i błagał cię o więcej

Chce błagać cię o więcej  
Ja błagam cię o więcej